UWIERZYĆ

BIULETYN PARAFII ŚW. TERESY OD DZIECIĄTKA JEZUS I MĘCZENNIKÓW RZYMSKICH W WARSZAWIE-WŁOCHACH
ISSN 2300-2670 NR 55 GRUDZIEŃ 2023

TROSKA BY BÓG SIĘ RODZIŁ POŚRÓD NAS

Pan Jezus przychodzi do swoich, którzy są Jego obrazem i podobieństwem.

Duchowym jestem Człowiekiem, gdy kocham Boże Miłosierdzie. Nie mogę bez niego żyć, tak jak bez powietrza. Boże Narodzenie to czas wielkoduszności dla Boga i bliźniego i siebie.

Dzielenie się opłatkiem to znak troski o życie drugiej osoby. Daję cząstkę siebie.

Prezent to gest miłości. Miło jest dostać prezenty, lecz więcej jest radości w dawaniu niż w braniu.

Pusty talerz przy stole jest znakiem tęsknoty za uczynkiem miłosierdzia. Stajesz się bardziej Człowiekiem będąc wielkodusznym.

Przygotowanie choinki to adoracja Światła, które w ciemności świeci. Dusza przygotowana do Świąt Bożego Narodzenia doznaje radości gdy Bóg na świat przychodzi. Bez Światła nie będzie nas.

Pasterze biegną do Światła, które staje się Ciałem Chrystusa.

Boże ciało jest pośród ludzi, lecz swoi go nie przyjmują.

Drodzy moi parafianie.

Więzy duchowe są silniejsze od więzi Krwi.

Gdy gromadzicie się przy stole wigilijnym to ten stół staje się ołtarzem Jedności, miłości i pokoju. Niech dusze Wasze radują się w Jezusie Bogu, który stał się człowiekiem.

Wraz z kapłanami naszej parafii życzę wam zdrowej duszy i zdrowego ciała oraz aby dzieci miały szczęśliwe dzieciństwo.

Młodzież nich znajdzie miłość w waszych domach. Rodzicom życzę szacunku i wdzięczności od najbliższych.

Wszystkim starszym umiejętności przeżywania cierpienia oraz miłości do pomagających im.

Chrystus Pan Zbawiciel pragnie by „choinka„ tzn. światło Jego Chwały paliło się w każdej człowieczej duszy. Odpowiedzmy:

Jezu kocham Ciebie i zapraszam zasiądź z nami do stołu.

Dziękuję wszystkim troszczącym się o Nasz Kościół katolicki i apostolski oraz o nasz kościół parafialny. Niech Bóg obficie wam wynagrodzi za wszystkie gesty miłości do naszej świątyni, którą upiększamy.

Niech szczęście zagości i wiara zagości w waszych rodzinach. Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia.

Życzy wasz Proboszcz Zygmunt oraz ks. Robert, Ks. Maciej i ks. Marcin.

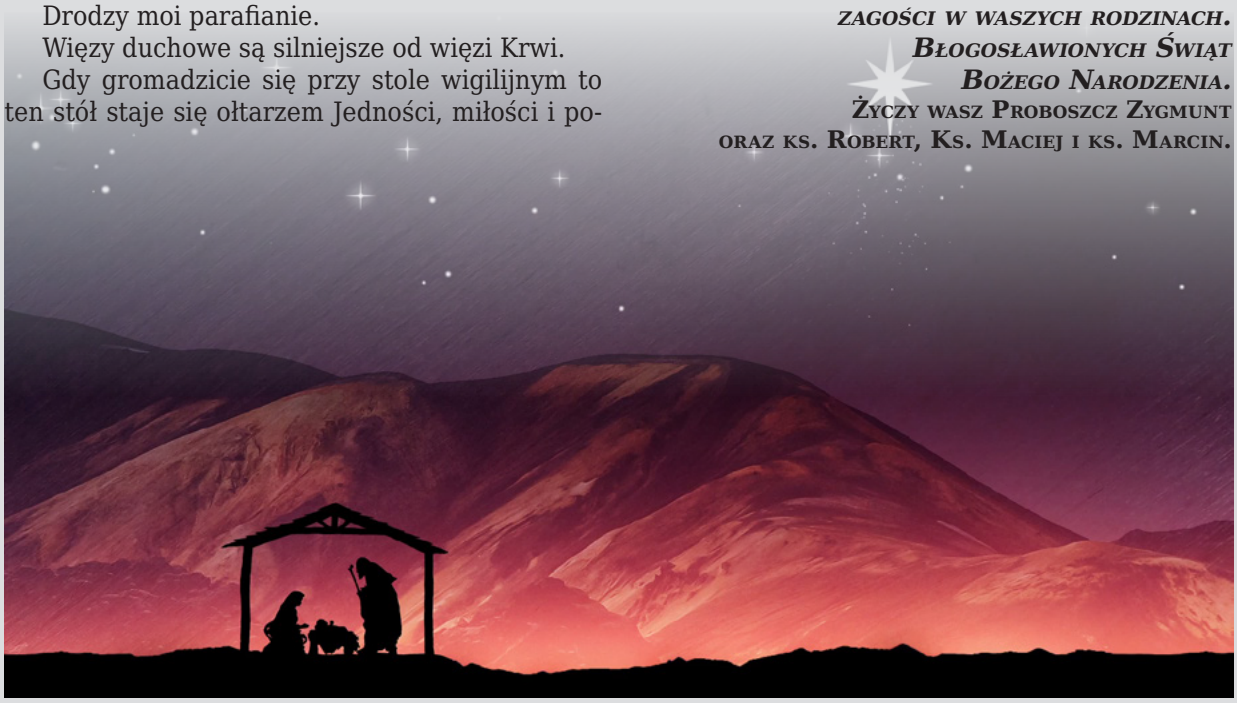

Nasza okładka: Ikona Zwiastowania *aut. Kiko Arguello*

W SERCU PROBOSZCZA

2 Troska by Bóg się rodził pośród nas
3 Słowo od Redaktora

W PARAFII

4 Przyjmij ogień Ducha Świętego - Spotkanie DKB
6 Zjazd Księży Niewęgłowskich
8 Odpust Parafialny
10 Rodzina Niemiro
14 Obchody Dnia Nauczyciela
17 Dzień Zaduszny
18 Bal Wszystkich Świętych
19 Nowi lektorzy w parafii

W KOŚCIELE

19 Św. Aleksander
21 Św. Agnieszka

W MODLITWIE

22 Godzina Łaski
24 IV Niedziela Słowa Bożego

W LITURGII

26 Intencje

Szczęść Boże, Drogi Czytelniku!

Oto oddajemy w Twe ręce kolejny numer naszego parafialnego pisma „Uwierzyć". Gazetka ta stanowi swego rodzaju kronikę wydarzeń, które dzieją się w naszej parafii. Chcemy, abyście byli na bieżąco i coraz aktywniej uczestniczyli w życiu naszej parafii.

Ta publikacja niesie ze sobą moc treści. Przypomnimy Wam o wydarzeniach z ostatnich miesięcy: o dorocznym spotkaniu Domowych Kręgów Biblijnych z września, o niecodziennym zjeździe w naszej parafii księży o nazwisku Niewęgłowski, o Odpuście Parafialnym. Następnie zapraszamy na spotkanie z jedną z rodzin z naszej parafii, która podzieli się z nami swoim doświadczeniem wiary przeżywanej w rodzinie wielodzietnej. Dalej, ubogaci nas piękna homilia ks. Bp. Michała Janochy z okazji obchodów Dnia Nauczyciela, a także wspomnienie Dnia Zadusznego i Balu Wszystkich Świętych. Zaprosimy Was również do radości z powodu ustanowienia nowych lektorów w naszej parafii. Czeka na nas spotkanie z dwojgiem świętych Kościoła, przybliżenie nam idei Godziny Łaski oraz Niedzieli Słowa Bożego.

Zapraszam do owocnej lektury!

Chcemy również życzyć wszystkim naszym parafianom błogosławionych Świąt Narodzenia Pańskiego. Niech ten piękny czas obdarzy nas wszystkim miłością i pokojem, które przynosi Dzieciątko Jezus!

Z Panem Bogiem,
Ks. Marcin Parol

Redaktor naczelny: ks. Marcin Parol **Redakcja:** Zuzanna Ustaszewska
Korekta: Iwona Wilman **Skład:** Jacek Łaski
Wydawca: Fundacja im. Ks. Prof. Ryszarda Rumianka, 02-405 Warszawa, ul. Rybnicka 27; biuro@fundacjarumianka.pl
Konto Fundacji: 70 2490 0005 0000 4520 5696 5889
Nakład: 250 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść nadesłanych materiałów odpowiadają ich autorzy. Redakcja nie utożsamia się z treściami wszystkich opublikowanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nadesłane materiały.

Doroczne spotkanie Domowych Kręgów Biblijnych

Przyjmij ogień Ducha Świętego

Domowe Kręgi Biblijne spotykają się, działają oraz posługują w naszej parafii od ponad dziesięciu lat. W tym czasie nasze struktury umocniły się i okrzepły, zdobyliśmy także wiele doświadczeń. Zacieśniliśmy nasze więzy i stanowimy wspólnotę. Bardzo istotnie ukazało się to na naszym dorocznym dniu skupienia.

Tegoroczne spotkanie Domowych Kręgów Biblijnych naszej parafii z księdzem Janem Kruczyńskim odbyło się w sobotę 23 września. W tym roku, oprócz gości z parafii w Ursusie, byli także u nas sympatycy kręgów z Prażmowa i Torunia, a także ks. Marian z parafii św. Marcina w Warszawie. Z ks. Janem przyjechała do nas Slavka ze Słowacji, osoba konsekrowana, zajmująca się dziełem ewangelizacji w duchu Św. Jana Pawła II. Myślę, że księdza Jana nie muszę po raz kolejny przedstawiać naszym parafianom. Gościł on u nas wielokrotnie jako prezbiter, spowiednik i rekolekcjonista. Zawdzięczamy mu istnienie Domowych Kręgów Biblijnych u nas i nie tylko. Aktualnie odwiedza on 28 wspólnot kręgów biblijnych rozsianych po całej Polsce.

Temat naszego spotkania to: „Przyjmij ogień Ducha Świętego". Było to rozwinięcie i kontynuacja spotkań z poprzednich lat.

Spotkanie, tradycyjnie, otworzył ks. proboszcz Zygmunt Niewęgłowski wraz z księdzem Robertem Walantykiem, witając wszystkich zebranych i udzielając im swojego błogosławieństwa. Po modlitwie początkowej i poleceniu naszego spotkania Matce Przenajświętszej uwielbialiśmy Pana Boga naszą modlitwą i dziękczynieniem za wszystkie łaski, których doświadczyliśmy za Jego przyczyną. Przyzywaliśmy Ducha Świętego, aby wysłuchane nauki zaowocowały w nas wielokrotnie. Następnie ks. Jan przypomniał nam nauczanie św. Jana Pawła II, stanowiące podstawę nie tylko dla działalności kręgów biblijnych, ale dzieła, które zostało nazwane przez autora Nową Ewangelizacją i w zamyśle jego twórcy, ma skutkować odnową naszej wiary w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym, na poziomie przede wszystkim parafialnym.

Podstawą działalności DKB jest czytanie Ewangelii i Dziejów Apostolskich wielokrotnie, rozdział po rozdziale, w małych grupach spotykających się w domach. Grupę stanowią bliscy znajomi albo rodzina, a więzi w grupie zacieśniają się w miarę upływu czasu. Pozwala to na okazywanie miłości bliźniego w praktyce, bo czyż nie wesprzesz tego, kto odwiedza twój dom, w każdej jego potrzebie? Otwieramy również serca na spotkanie w naszym życiu Chrystusa Zmartwychwstałego. Bóg przemawia do nas poprzez swoje Słowo, a my się nim napełniamy i takim to sposobem buduje się nasza wiara. Nie jest ważne, że nic nie pamiętamy ze spotkań sprzed dziesięciu laty. Tamte treści zapadły w serce i są niczym piasek w murach – wzmacniają je. Każdy z nas ma swoje zadanie zlecone przez Boga (Mk 13,34 – odszukaj ten wers w Piśmie Świętym i rozważ to słowo, co do Ciebie mówi). Rodzi to także pragnienie osiągnięcia czegoś więcej: głębszej i bardziej zaawansowanej modlitwy, zdobycia nowej wiedzy, czy poważniejszego zaangażowania się w życie Kościoła – sami sobie podnosimy wyżej poprzeczkę. W małej grupie szybko staje się to widoczne. Mamy też świadomość, że nie możemy zatrzymywać dla siebie naszego doświadczenia spotkania z Jezusem, tylko musimy się nim podzielić, gdyż to może zrodzić chęć spotkania się ze Zbawicielem w innej osobie. Pan Bóg przemawia swoim głosem korzystając z twoich ust. Musimy dbać o zbawienie innych, zwłaszcza tych, których wychowanie zostało nam powierzone – dzieci i innych członków rodziny, także o bliźnich, którzy nas otaczają.

Niejeden zapyta, jak tego dokonać? Zwłaszcza, że w większości przypadków nasze słowo jest niczym groch, odbijający się od ściany.

Musimy się uzbroić w cierpliwość, pokorę i posłuszeństwo. Cierpliwość – bo Pan Bóg działa powoli i wdraża swoje dzieło powoli. Wszystko ma swój czas, jest czas sadzenia i czas zbierania. Pokora i posłuszeństwo – gdyż jesteśmy jak uczeń proroka, towarzyszymy mu wszędzie, ucząc się. Jedynym narzędziem proroka jest słowo, które Pan Bóg wkłada w jego usta. On nie rozkazuje, nie przestrzega, lecz mówi o Jezusie, o pozostawaniu z nim i o dojściu do pełni życia w królestwie niebieskim. Rozumie rzeczywistość i czas, w którym żyje. Ale nam potrzeba jest znaków. Zauważcie, że Rodzina i Kościół są to znaki Pana Boga na cały czas, który jest nam dany. Niezmiernie ważna jest jedność. Do jedności prowadzi nas Trójca Święta. Musimy prosić o dary Ducha Świętego, zwłaszcza o dary mądrości, rady, umiejętności oraz pobożności. I z radością przyjąć owoce tych darów, zwłaszcza cierpliwość, wierność i miłość. Gdy napotkamy na trudności, trzeba nam uchwycić się płaszcza Pana Jezusa, zwrócić się z błaganiem do Niego, aby nas umocnił w tym, co nas przerasta. Od Pana Boga nie uzyskamy konkretnych informacji, ale umocnienie i pewność, że Duch Święty nas poprowadzi. To, że miłujemy Jezusa, że jesteśmy gotowi dać życie za Niego, to tylko Duch Święty może we mnie zrobić. Musimy również czerpać z dobrych – najlepszych – wzorców, które Pan Bóg nam ukazał. Takim wzorcem ma być dla nas Maryja. Popatrzmy na nią: z jaką ufnością zawierzyła Panu Bogu i dała się poprowadzić Duchowi Świętemu. I tak, jak Maryja w bólach zrodziła Jezusa, tak my musimy w bólach niejednokrotnie urodzić się dla Jezusa.

Kończąc, tradycyjnie pragnę Was zaprosić na nasze comiesięczne spotkania, które odbywają się w kawiarni parafialnej w czwartki, przed trzecią niedzielą miesiąca, po Mszy św. wieczornej o godz.18.00 (to spotkanie jest poprzedzone zaproszeniem w ogłoszeniach parafialnych w drugą niedzielę miesiąca). Zachęcam do uczestniczenia w Domowym Kręgu Biblijnym. Raz w miesiącu modlimy się na Mszy świętej, w 3-cią niedzielę miesiąca o godz. 9.30, odprawianej w intencji Domowych Kręgów Biblijnych. Tam możesz nas spotkać i dołączyć do jednego z naszych kręgów, albo uzyskać informację, jak samemu utworzyć krąg w swoim domu.

DŁUŻEJ JUŻ NIE CZEKAJ, STAŃ SIĘ UCZNIEM CHRYSTUSA!

ON PRAGNIE SPOTKANIA Z TOBĄ!

Elżbieta Sawicka

Zdjęcie z archiwum p. Sawickich

Zdjęcie z archiwum p. Sawickich

Zdjęcie z archiwum p. Sawickich

Fot. Dariusz Bronz

Zjazd księży Niewęgłowskich

W czwartek 28 września parafianie mogli uczestniczyć w niecodziennej Eucharystii. Tego dnia Mszę św. dziękczynną za dar kapłaństwa, o godz. 18 koncelebrowało 8 księży, których wspólnym mianownikiem było nazwisko – Niewęgłowski i te same korzenie – miejscowość Niewęgłosz, koło Radzynia Podlaskiego. Na początku ks. proboszcz Zygmunt Niewęgłowski, przedstawiając kapłanów podkreślił znaczenie rodziny i przekazywania w niej wiary i tradycji.

Księży o nazwisku Niewęgłowski, mających wspólnych przodków, jest w Polsce 10. Najstarszy z nich to ks. Wiesław Aleksander Niewęgłowski, pisarz, przez wiele lat duszpasterz środowisk twórczych, który ze względów zdrowotnych nie mógł wziąć udziału w zjeździe. Najmłodszy natomiast to ks. Adam Niewęgłowski. Wśród czcigodnych celebransów był ks. prof. Jan Niewęgłowski, pracownik naukowy, wykładowca akademicki, dziekan na UKSW. W grupie kapłanów byli ojcowie zakonni oraz księża diecezjalni, byli wikariusze, proboszczowie, dziekani, księża z obydwu diecezji warszawskich, ze Śląska, z diecezji lubelskiej i lubaczowsko – zamojskiej.

Po zakończonej Eucharystii widoczna była radość, zarówno na twarzach kapłanów, jak i wiernych. Niejedna osoba zastanawiała się jak to jest – „wujek i stryjek, kuzyn i brat cioteczny, chrześniak i chrzestny, brat rodzony są księżmi”.

Kapłan to dar dla rodziny, ale i rodzina olbrzymim darem i zadaniem dla społeczeństwa.

Kapłan, bez którego nie będą sprawowane Sakramenty Święte, nie będzie Bezkrwawej Najświętszej Ofiary.

ZUZANNA USTASZEWSKA

Fot. Dariusz Bronz

Fot. Dariusz Bronz

Odpust parafialny

W niedzielę 1. października w naszej parafii odbył się odpust ku czci świętej Teresy od Dzieciątka Jezus. Mszę Świętą sprawował prowincjał Oblatów ojciec Marek Ochlak, obecnie posługujący razem ze współbraćmi na Madagaskarze.

Opowiadał nam o swojej pracy na misjach, o tym jak Bóg działa poprzez ludzi i o wielu nawróceniach wśród tamtejszej ludności. Ogromną pomoc otrzymał także od patronki naszej parafii – świętej Tereski, która była patronką pierwszej misji, na której ojciec Marek był. Następnie odbyła się procesja wokół kościoła zakończona błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Mogliśmy zakupić produkty przywiezione z Madagaskaru oraz posłuchać malgaskiej muzyki. Dzień odpustu dał nam możliwość świętowania czci naszej patronki oraz poznania życia na misjach.

TEKST JAKUB KOCHANOWICZ
FOT. DARIUSZ BRONZ

YAMAHA
PSR-S670
HIC EST ENIM CALIX SANGUINIS

RODZINA NIEMIRO

Początek listopada, niedzielna Msza św. o godz. 18. Przed błogosławieństwem ksiądz Marcin poprosił Anię i Pawła Niemiro o danie świadectwa swojego życia. Jest to przyjęta forma zachęcająca parafian do katechez ewangelizacyjnych.

Zdjęcie z archiwum p. Niemiro

Mówił głównie małżonek

– Mamy 6 dzieci, wszystkie urodziły się poprzez cesarskie cięcie. Z 5-tym dzieckiem były poważne problemy zdrowotne, Ania przebywała po porodzie 6 tygodni w szpitalu. Ja wówczas zajmowałem się czwórką córeczek. Akurat przedszkole zostało zamknięte ze względu na strajki i musiałem z dziećmi przebywać w domu…..

Już wówczas wiedziałam, że chcę, jeżeli się zgodzą, jeżeli to będzie możliwe, poznać historię ich życia. A może inaczej?

Chciałabym poznać historię działania Boga w ich życiu. Zapraszam do historii bez zbędnych pytań i komentarzy.

Bóg nie zostawia w trudnościach

Małżonkowie Ania i Paweł Niemiro. Trudno nie zwrócić na nich uwagę. Ona – drobna i filigranowa, włosy gładko zaczesane, nosi okulary. On – wysoki i postawny mężczyzna. W sakramentalnym związku małżeńskim są prawie 13 lat.

Wspólnota

A: Należymy do wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej w tutejszej parafii. Nasza wspólnota liczy ok. 18 osób.

Paweł wcześniej wstąpił na Drogę, był dalej niż ja, ale w małżeństwie idzie się za „druga połową”, więc razem jesteśmy w niższej wspólnocie. W parafii aktualnie jest ich 5. To stosunkowo mało, więc wszyscy się dobrze znamy.

P: Jest u nas dużo rodzin wielodzietnych, ale to nie wypływa bezpośrednio z charyzmatu Neokatechumenatu.

A: To wynika ze słuchania Słowa Bożego, które to przekłada się na moje życie. We wspólnocie mamy okazję rozważać co mi mówi to Słowo? Jak ono się ma do twojego, do mojego życia? I dzielić się świadectwem z braćmi.

P: To zachęca aby żyć Ewangelią, aby Słowo Boże realizowało się w moim życiu. A: Otwartość na życie wynika z pójścia za Ewangelią. To nie jest tak, że ktoś wymyślił, że Neokatechumenat będzie dla rodzin i że od razu mają to być rodziny wielodzietne. To jest efekt otwarcia się na działanie Ducha Świętego.

P: Po wielu latach widzę, że ważne jest, aby człowiek miał wspólnotę. Wspólnota jest miejscem gdzie można się wspierać i sobie pomagać.

Wielodzietność

P: Ludzie się boją, że więcej dzieci to większe potrzeby, to pieniądze, że się nie da, że nie będzie czasu na nic, czasu dla siebie.

A: Jak pakowaliśmy się na wyjazd z 1 dzieckiem, to cały samochód był zapakowany, pękał dosłownie w szwach. Już przy 2-ce była tylko połowa bagażnika. Przy kolejnym dziecku wiedzieliśmy czego nie musimy brać. Z każdym kolejnym dzieckiem:

– nabywa się doświadczenia w wielu dziedzinach.

– przestaje się „trząść” nad każdym katarem itp. Można podejść zdroworozsądkowo np. do zmieniających się co poród zaleceń lekarzy dotyczących pielęgnacji pępka.

– Z czasem nabiera się dystansu do wielu spraw i już tak bardzo nie zamartwiamy się niepotrzebnie jak na początku.

Zdjęcie z archiwum p. Niemiro

P: Mając dzieci wyzbywam się perfekcjonizmu, który bierze się z pychy. Mniej przejmuję się tym jak inni na mnie patrzą. Nierealne jest ogarnięcie dzieci i ilości czynności, które należy wykonać bez wsparcia Ducha św.
Walczę z tym, że się da posprzątać. Nawet jeżeli dzieci wszystko posprzątają, to i tak zaraz coś wyciągną i …znowu jest bałagan. Widzę, że nasze życie nie zależy od tego, czy w domu jest idealny porządek. Wychodzi na to, że nasze dzieci lepiej się zachowują w szkole niż w domu. W szkole są pomocne, dobrze się uczą, są grzeczne.
Rodzin wielodzietnych w parafii jest dużo. Mamy te same problemy, może tylko w innej kolejności.

Dać Świadectwo

A: Doświadczam, że Słowo Boże jest żywe, Pan Bóg działa, wysłuchuje modlitw. Pan Bóg działa w konkretnych problemach, konkretnego człowieka. Działa również poprzez świadectwo drugiego człowieka, które jest wsparciem dla mnie.
To pomaga przetrwać kryzysy. Zachęcani jesteśmy do tego aby dawać świadectwo.
Papież Franciszek mówił – „ Chrześcijaństwo kanapowe już się kończy”.
My we wspólnocie doświadczamy Żywego Kościoła – nie dam rady własnymi siłami, ale dam radę z pomocą Bożą.

Powołanie

P: Na Drodze usłyszałem, że można rozeznawać powołanie. Moim okazało się małżeństwo. Ze mną we wspólnocie był Krzysiek Liman, który poszedł do seminarium misyjnego, został wyświęcony tuż przed naszym ślubem. Podobnie było z Agatą Szymańską – dziś siostrą Antonią. We wspólnocie rozeznała powołanie. Teraz jest klaryską, po 1-wszych ślubach, w Miedniewicach, w sumie ok. 4 lata w klasztorze. W tym roku na wiosnę były te śluby. Agata w świecie nie uśmiechała się. W zakonie – tak, uśmiech nieustannie na jej ustach.
A: Ludzie najczęściej nie mają relacji do pana Boga, nie pytają się o wolę Bożą. Powołanie? Co to takiego? Co ze mną? Co mam wybrać? Jaką drogą pójść? Ja też ciągle mam swoje plany, myślę, że sobie poradzę. Ale, gdy moje plany nie wypalają to zwracam się do Boga. Ja nic nie mogę, Panie Ty działaj. Zaczynając od szukania męża. Nic mi z tego nie wychodziło, żadnego sensownego chłopaka. Pytanie kapłana – A czy się modlisz o dobrego męża? To Ty Boże mi go wskaż!
Z Pawłem znaliśmy się wcześniej. Był starszym bratem mojej przyjaciółki. Pan Bóg potwierdził, że to właśnie on jest dla mnie. Mogę dziękować Bogu za mojego męża. Dużo mi pomaga, bierze udział w wychowywaniu dzieci, rzadko się kłócimy.
Ślub wzięliśmy w trakcie moich studiów. Studiowałam biotechnologię na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej. Pan Bóg daje, nie żąda poświęceń. Będąc w pierwszej ciąży obroniłam inż., w drugiej – magistra.

Praca Ani

A: Po jakimś czasie zaczynałam rozglądać się za pracą i przyszło Słowo „ Może Pan Bóg ma plan dla ciebie?” Modliłam się, czy mam być w domu z córkami czy szukać pracy?
Niedługo później był dodatkowy nabór na studia doktoranckie bez wymogu uczenia studentów. Był to nabór w ramach grantu. Myśl – „może jednak spróbuję? Mieszkaliśmy na Ochocie przy Hali Banacha. Do Instytutu miałam bardzo blisko. Dostałam się na to miejsce i okazało się, że jestem w ciąży – trzeciej. Ciąża i doktorat! Powiedziałam: Panie Boże, to Twój plan, to teraz mi pomagaj, bo ja sobie tego nie wyobrażam. I rzeczywiście pomógł. Ku mojemu zaskoczeniu pani profesor zgodziła się, żebym została, nie podziękowała mi.
Koleżanka w tym czasie skończyła studia i zgodziła się zająć naszą 1,5-roczną Zuzią. Do samego porodu pracowałam. Mimo obaw bez komplikacji urodziłam trzecią córeczkę. Szybko wróciłam do doktoratu. Koleżanka przyprowadzała mi małą Ulę do karmienia. Była z dwójką w domu, najstarsza Dorotka, była już

Zdjęcie z archiwum p. Niemiro

w przedszkolu. Nie rozliczano mnie dokładnie z godzin. Pracowałam 6,7 godz., była to praca laboratoryjna, robiłam różne eksperymenty. Ważne było wywiązywanie się z zadań i dokładne ich wykonywanie. Na trzecim roku doktoratu urodziła się 4-ta córeczka Alicja. Chciałam trochę dłużej zostać w domu, ale ktoś musiał kontynuować moje badania i zająć się moimi roślinami w Instytucie. I Pan Bóg przysłał nową magistrantkę, a ja mogłam wziąć urlop. Niedługo potem urodził się Edzio.
Byłam w starym trybie 5 lub 6 lat. Przyznano mi przedłużenie na 6 rok studiów doktoranckich. W międzyczasie dostałam grant, aby pomóc sfinansować badania. Swoją część badań skończyłam, urodziłam Rysia, został mi rok na rozliczenie grantu – napisanie publikacji naukowej. Wtedy będę miała dwie publikacje i będę mogła obronić doktorat.
P: Tryb pracy doktoranckiej Ani był luźny. Gdyby pracowała w korporacji to nie dałaby rady z tym wszystkim.

Edzio

A: Pierwsze dzieci – córeczki, rodziły się co 2 lata. Następny, piąty, był Edzio – podwójna niespodzianka bo chłopiec i tylko rok różnicy od Ali. W dodatku w połowie ciąży okazało się, że ma zaburzenia rytmu serca. Częstoskurcz nadkomorowy – momentami przyspieszało mu tętno do 240/min. Dostałam leki, które przez łożysko przechodziły do dziecka, uspokoiło się, ciążę donosiłam. Arytmia w 90% ustępuje po porodzie. Jemu się nie zmieniło. Przewieźli nas do CZD na oddział kardiologii, żeby dobrać Edziowi leki zapobiegające arytmii. Jednak on był bardzo oporny, kolejne leki i ich kombinacje nie działały. Gdy zaczynał płakać od razu tętno skakało do 240/min.
Paweł był z 4 dziewczynami w domu. Alicja dopiero co odstawiona od piersi.
Czas bezsilności mojej i lekarzy. To co pozostaje to modlitwa. Abym miała siłę tam być oraz aby mąż miał siłę do ogarnięcia dziewczyn i domu.
Doświadczyłam wówczas wielkiej opieki modlitewnej i pomocy ludzkiej. Rodzina zmieniała mnie przy Edku, żebym mogła choć na pół dnia wrócić do domu do córek i męża.
P: Siedziałem w domu z dziewczynami, ponieważ zamknęli przedszkola. Bez pomocy Bożej nie dałbym rady.
A: Po 4 tygodniach prób kombinacja 2 leków zadziałała. Wypuścili nas do domu w Wielki Piątek.
Nasze wyjście ze szpitala na Święta to był taki znak od Pana Boga, że jest Zmartwychwstanie.
Po tygodniu z powrotem wróciłam do CZD na 2 tygodnie. Musiała być dokładna kontrola i pewność, że leki działają.
Edzio bardzo szybko przybierał na wadze. Leki szybko metabolizowały, musiał przyjmować 8 razy dziennie. Kryzys przychodził pomiędzy 5 a 6 rano. Z budzikiem pilnowaliśmy leków. Gdy podrósł już było łatwiej.
Edek ma teraz 4 lata. W ostatnie wakacje, w sierpniu odstawiliśmy leki. Serce rosnąc regulowało się. Następna kontrola za rok.
Doświadczenie, że cała wspólnota się modli, że rodzina się modli dodaje człowiekowi siły do pokonywania trudności.
Pan Bóg nie zostawia w trudnościach, daje nadzieję, daje pomoc.

Praca Pawła

P: Co się dzieci rodziły, dawaliśmy radę utrzymać rodzinę. Na początku jeździłem jako handlowiec oraz dorywczo zajmowałem się sprzętem komputerowym w jednej ze szkół w Ursusie. Gdy miała się urodzić Dorotka (pierwsze dziecko) zrezygnowałem z pracy handlowca, żeby móc być w domu o regularnych porach. W tym samym czasie dostałem etat informatyka w szkole, a po dwóch tygodniach przyszła druga szkoła. Nie szukałem. To mnie poinformowano, że szukają informatyka.
A: Paweł nigdy pracy nie szukał. Gdy planował szukać pracy ona sama się znajdowała.
P: Jak urodziła się Ula (trzecia córka), ktoś mi powie-

dział że zwolnił się informatyk w Urzędzie Gminy Raszyn. Dostałem się i tam teraz głównie pracuję. Przy tym nie musiałem rezygnować ze szkół. Pracuję 8-16, nie siedzę po nocach. Jak próbuję pracować zdalnie popołudniu, to dzieci wchodzą mi na kolana i ogłaszają koniec pracy. Moi pracodawcy o tym wiedzą i nie mają z tym problemu, co nie jest takie oczywiste.
Z kolejnymi dziećmi znajdowały się też nowe umowy zlecenia. Pracy jest dużo, ale przez większość dni wychodzę o 16, odbieram dzieci ze szkoły lub przedszkola. Gdy urodziło się 6-te dziecko – Rysio to zmniejszyła się ilość miejsc gdzie jeździłem do pracy, a zarobki nie spadły. Sam tego bym nie wymyślił. Rysio to też inne doświadczenie. Między nim, a Edkiem są 4 lata różnicy.
Mieszkanie przez cały czas wynajmujemy. Na początku wynajmowaliśmy kawalerkę na Ochocie. Ania miała blisko do instytutu. Przy dwójce dzieci zaczęliśmy szukać czegoś większego, nie było łatwo. Z różnych powodów ludzie nie chcą wynajmować rodzinom z dziećmi. Modliliśmy się w tej intencji i jak urodziła się trzecia córka znalazło się dla nas dwa razy większe mieszkanie, również na Ochocie, w pobliżu Instytutu.
Od czterech lat wynajmujemy mieszkanie we Włochach. Tym razem nie szukaliśmy długo, widzimy że obecni właściciele to też ludzie zesłani przez Boga. Blisko do rodziny, blisko do kościoła, gdzie jest nasza wspólnota neokatechumenalna. Jesteśmy cały czas we wspólnocie. Gdy mieszkaliśmy na Ochocie to ktoś z rodziny przyjeżdżał do dzieci, gdy my jechaliśmy na spotkanie na Włochy. Teraz nikt nie musi przyjeżdżać, teraz idziemy na nogach. We Włochach mieszka też większość naszych znajomych, często ich najstarsze dzieci zajmują się naszymi gdy musimy gdzieś wyjść.

Fot. Zuzanna Ustaszewska

Dzieci mają swoje obowiązki, na zdjęciu harmonogram odkurzania

Organizacja dzieci i domu

A: Przedszkole, opiekunki, żłobek, rodzina. Zawsze się ktoś znajdował do pomocy. Dzieci mamy w szkole i przedszkolu. Ja odbieram z przedszkola, Paweł ze szkoły lub na odwrót. Trzy dziewczyny chodzą do szkoły na Gołąbkach. Babcia tam uczy fizyki i matematyki, często je zawozi lub odbiera. W tym roku trochę to wszystko się skomplikowało, ponieważ wprowadzono w klasach 1-3 naukę na dwie zmiany Jak pierwszoklasistka ma na rano, to trzecia klasa na popołudnie. 5-klasa wraca sama. Młodsze dziewczyny wracają z babcią, z nami lub ze starszą siostrą. Na zajęcia pozalekcyjne je wozimy, czasem któraś babcia odbierze lub zaprowadzi.

Wakacje

A: Ludzie myślą, że jak są dzieci to trzeba zrezygnować z wielu rzeczy.
P: Ania ma patent żeglarski, pływamy na Mazurach na łódce prawie co roku, nawet z bardzo małymi dziećmi. Na początku zabieraliśmy znajomych na naszą łódkę, teraz pływamy na 2 łódki z zaprzyjaźnioną rodziną, również ze wspólnoty. Robimy wymiany załóg na czas pływania, ich starsze dziecko przychodzi do nas, a któreś młodsze od nas idzie do nich. I my i dzieci mamy frajdę.
Wszędzie da się pojechać z dziećmi. Podróż samochodem po Europie z czwórką dzieci – przećwiczyliśmy. Wystarczyło w miejscach, które chcieliśmy zwiedzić, znaleźć też plac zabaw i wszyscy byli zadowoleni. Od paru lat starsze dzieci jeżdżą na obozy, a dziadkowie zabierają je nad morze.

Zuzanna Ustaszewska

Ania Niemiro – absolwentka Biotechnologii na Politechnice Warszawskiej (mgr. inż uzyskany w 2014 r.), – 2015-2022 studia doktoranckie w Instytucie Biochemii i Biofizyki PAN, w Pracowni Homeostazy Białek Roślinnych. Uwielbia żeglować – patent żeglarza od 16 roku życia. Lubi śpiewać i grać na gitarze. Posługuje się biegle jęz. angielskim i francuskim, rozmawia po hiszpańsku i niemiecku. Lubi matematykę, gra w planszówki, układa puzzle.

Paweł Niemiro – absolwent Poligrafii na Politechnice Warszawskiej (mgr. Inż. uzyskany w 2010 r.) – z zamiłowania i zawodu informatyk. Pasjonuje się fotografią, dorabiał jako fotograf na ślubach i komuniach, aktualnie zajmuje się uwiecznianiem na zdjęciach rodziny oraz miejsc, które odwiedza. Robi każdego roku kalendarze ze zdjęciami dzieci dla rodziny i przyjaciół.

Rodzina Niemiro – są ciekawi świata, większość dni wolnych spędzają na bliższych lub dalszych wycieczkach. Jeżdżą na rowerach, w wakacje pływają na żaglówce, grają, śpiewają, układają puzzle, dzieci malują, a gdy jest śnieg to lepią bałwana.

Drodzy nauczyciele, nauczycielki, katecheci i katechetyki, bracia kapłani, drodzy uczniowie

Dzień Nauczyciela jest okazją do kilku prostych refleksji nad profesją, którą nawet na poziomie języka potocznego, zwykliśmy nazywać powołaniem. Nie używamy tego słowa w odniesieniu do wielu profesji, używamy go w odniesieniu do szczególnych profesji, które się najściślej wiążą z człowiekiem, z jego kształceniem, zdrowiem, ciałem, psychiką, z jego duszą. Stąd mówimy o powołaniu nauczyciela, lekarza, księdza. Szczególnie te trzy rzeczywistości, które się zresztą nawzajem przenikają, potrzebują, są najbliżej słowa „powołanie". Warto zauważyć, że to słowo w swojej długiej historii zaczyna swoją karierę w Ewangelii świętej. W starożytności Grecy i Rzymianie używali tego słowa, ale w znaczeniu bardzo wąskim, w którym my też go czasem używamy, a mianowicie: powołanie do wojska albo powołanie do jakiejś konkretnej służby publicznej. Jezus wprowadza tutaj całkowicie nowe spojrzenie, ponieważ zaczyna głoszenie słowa od powołania uczniów i odtąd, od powołania Apostołów, to słowo rozszerza i pogłębia swoje znaczenie. Powołanie do bycia Apostołem, a później w dziejach apostolskich nauczycielem, prorokiem, poszerza się ten zakres znacznie i my dziedziczymy do dzisiaj takie widzenie powołania, które ukształtowała Ewangelia. Jeżeli jest powołanie to jest powołany, ale jeżeli jest powołany to dlatego, że jest ktoś go powołuje. Człowiek nie powołuje samego siebie. Człowiek może dokonywać rozmaitych wyborów, ale słowo powołanie ma w sobie głęboką treść teologiczną. Zostawmy na razie ten temat, chciałbym poczynić trzy krótkie refleksje na temat powołania nauczycielskiego, które jest przecież czymś, co się nieustannie rozwija i dojrzewa.

Świat jest szkołą, tę intuicję mieli już starożytni Grecy, świat jako schola, w której wszyscy jesteśmy w rolach uczniów i w rolach nauczycieli. Najszerzej to rozumiejąc szkoła, w tym znaczeniu w jakim dzisiaj się tu gromadzimy, jest egzemplifikacją tego fenomenu szkoły świata. Otóż pierwsze refleksje, a są te refleksje nad pewnymi predyspozycjami, cechami dobrego nauczyciela, ta pierwsza cecha dotyczy właściwie wszystkich ludzi, chociaż u nauczyciela jest szczególnie ważna, tak samo jak u lekarza i tak samo jak u księdza, a mianowicie otwartość i zakorzenienie. Wymieniam łącznie te rzeczy, ponieważ bardzo często lubi się je rozdzielać, a potem szufladkować politycznie prawica, lewica, konserwatyści, postępowcy.

To wszystko jest strasznie ciasne i strasznie zawężone, każdy człowiek musi mieć, jak drzewo, swój korzeń, a więc swoją tożsamość, pamięć o swojej przeszłości – tej rodzinnej, tej środowiskowej, tej społecznej, tej narodowej, tej w naszym kontekście Europejskiej i człowieczej. Korzeń pozwala nam trwać, korzeń jest ukryty i niewidoczny, korzeń czerpie soki z głębi ziemi. Z drugiej strony otwartość jak korona drzewa, która jest korzeniem, które swoje gałązki, konary wbija w niebo. Otwartość na całą złożoność, skomplikowanie, wielobarwność świata na całą złożoność, skomplikowanie, wielobarwność prawdy, której każdy z nas poznaje jakąś cząstkę, jako nauczyciel zgłębia w jakiejś jednej, takiej czy innej, dyscyplinie ścisłej, przyrodniczej, humanistycznej.

Zakorzenienie bez otwartości rodzi ciasnotę i fanatyzm, otwartość bez zakorzenienia sprawia, że człowiek nie wie kim jest i bardzo łatwo ulega manipulacjom, ideologiom, modom.

Zakorzenienie bez otwartości rodzi ciasnotę i fanatyzm, otwartość bez zakorzenienia sprawia, że człowiek nie wie kim jest i bardzo łatwo ulega manipulacjom, ideologiom, modom.

Zakorzenienie i otwarcie pozwala nam kształtować w uczniach te same cechy, które są niezbędne dla obywatela i po prostu człowieka, który potrafi bronić prawdy, w którą wierzy, a jednocześnie słuchać i rozumieć, że prawda potrafi być wyrażana na rozmaite sposoby, czasem przeciwstawne.

Druga rzecz, która też dotyczy wszystkich, ale może nauczycieli szczególnie, to jest to ta tendencja do ciągłego kształcenia samego siebie, to nas broni przed rutyną, to nas broni przed zmęczeniem, to nas broni przed schematyzmem, w który łatwo się wpada w miarę upływu lat, a jest to tym bardziej niebezpieczne im mniej człowiek zdaje sobie z tego sprawę. Umiejętność

poszerzenia swojej wiedzy w rozmaitych dziedzinach, nieustannego kształcenia samego siebie.

Kiedyś miałem okazję rozmawiać z mądrym kapłanem, już staruszkiem, ojcem Tadeuszem Fedorowiczem, do którego mnóstwo ludzi przychodziło po poradę. Po raz pierwszy pojechał w swoje rodzinne strony, urodził się na kresach dzisiaj to Ukraina, był już mocno po osiemdziesiątce, kiedy go pytam „jak tam było?", a on mówi: „wiesz, bardzo dużo się nauczyłem". Móc coś takiego powiedzieć, jak się skończyło 80 lat, to nie jest byle co. Człowiek, który się ciągle uczy, uczy od innych, uczy od życia, od uczniów. Wreszcie trzecie: to, co tutaj w Kościele, co dotyczy naszej wiary, zawierzenia Jezusowi, nieustannego odkrywania, że moje życie jest zanurzone w Jego nieodwołalnej miłości, że moje życie jest ogarnięte Jego miłością, chociaż często tego nie widzę, chociaż często tego nie rozumiem, chociaż może czasem w tym niezrozumieniu buntuje się.

To nas otwiera na zaufanie i modlitwę, którą możemy ogarniać tych wszystkich, których Pan Bóg stawia na naszej drodze, w tym wypadku szkołę, odpowiedzialnych, podejmujących decyzje, całe grono nauczycielskie, pedagogiczne, wszystkich pracowników szkoły, wreszcie wszystkich uczniów z ich bogatymi darami, talentami, ale również problemami, które przynoszą ze sobą ze swoich domów, zranieniami, trudnościami. Wiecie państwo, lepiej ode mniej, jak to nieraz bywa trudniej i boleśniej, pod jakim presjami znajduje się dzisiaj nauczyciel. Niewyobrażalnie większymi niż dawniej. Na wiele z tych rzeczy nie mamy wpływu, na niektóre mamy. Modlitwa pomaga nam odróżnić te pierwsze, od tych drugich W tych drugich, w których mamy prosić o światło Ducha Świętego, mądre decyzje, a w tych pierwszych, których jest znacznie więcej, na których wpływu nie mamy, prośmy o mądrą pokorę, rozumienie, rozeznawanie, zawierzanie.

To kilka takich refleksji, którymi się chciałem podzielić w tym Dniu Nauczyciela. Zakorzenienie i otwartość, nieustanne pragnienie kształcenia samego siebie i wreszcie wiara, która pomaga nam widzieć nasze życie jako powołanie i projektować je, jak dzisiejsze pierwsze czytanie z księgi Joela, na cały wielki ekran niebios, piekieł i gwiazd, bo wtedy wszystko lepiej widać we właściwych proporcjach.

Fragment homilii biskupa Michała Janochy, 14.10.2023 r.

Fot. Dariusz Bronz

Dzień Zaduszny

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, obchodzone jest co roku 2. listopada. Jest wyrazem przekonania o obcowaniu świętych, zmartwychwstaniu ciał, życiu wiecznym i skuteczności modlitwy za zmarłych. Tradycja tego dnia sięga praktyk obrzędów za zmarłych braci w zakonach. Potem te modlitwy rozszerzono na wszystkich zmarłych chrześcijan, nie tylko zakonników. W 1311 roku, decyzją Stolicy Apostolskiej, wprowadzono Dzień Zaduszny do kalendarza liturgii rzymskiej. Obchód obejmuje trzy Msze Święte odprawiane w intencjach: Papieża, wszystkich zmarłych i dowolnie wybranej. Kolor szat tego dnia może być czarny lub fioletowy. Teksty przypominają nam o śmierci, sądzie i potrzebie Odkupienia. W wielu parafiach tego dnia odbywają się nieszpory i procesje za zmarłych. W naszej parafii w Dzień Zaduszny odprawianie są trzy Msze, dzień wcześniej 1. listopada odbywa się procesja na cmentarzu, poprzedzona czytaniem wypominek. Wierni nawiedzają także grób śp. ks. prałata Juliana Chrościckiego i śp. ks. prałata Henryka Miastowskiego oraz groby swoich bliskich. Towarzyszy nam w tych dniach zaduma oraz modlitwa za naszych bliskich zmarłych.

TEKST JAKUB KOCHANOWICZ
FOT. DARIUSZ BRONZ

BAL WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

„Każdy może być Świętym: świętość to codzienność"

Po kilkuletniej przerwie pandemicznej udało się zorganizować w naszej parafii Bal Wszystkich Świętych dla dzieci. 5 listopada br. w sali teatralnej pojawiły się postaci Świętych (Marcin, Karol Lwanga, Faustyna Kowalska, Charbel, Piotr, Rita, Jadwiga, Ignacy, Piotr Apostoł, Franciszek z Asyżu, Agata) i Błogosławionych (Carlo Acutis, Helena Chrzanowska) oraz biblijne postaci tj. Estera. Dawid, Samson, liczne grono Aniołów, a nawet młody Karol Wojtyła czyli Lolek. Mogliśmy je rozpoznać dzięki ich charakterystycznym strojom i atrybutom.

Zabawę taneczną poprowadził wodzirej Karol, który wcielił się w rolę afrykańskiego świętego Karola Lwangi, a dzielny święty Marcin w stroju Rzymianina czuwał nad całością przedsięwzięcia. Dzieci bawiły się także rozwiązując zagadki o Świętych i poznając ich sławne cytaty, dzieliły się pomysłami jak można dostać się do Nieba. Śpiewały, że świętym może być każdy z nas, że święty jest uśmiechnięty, bo pełni wolę Bożą, że jeśli przebaczymy komuś winę i nie zachowamy urazy, to już możemy doświadczyć namiastki świętości. Słusznie zauważyły, że rodzice to także kandydaci do Nieba, bo oddają bezinteresownie swój czas dla nich i uświęcają się w codzienności w trudzie ich wychowania.

Salę teatralną pomogły wraz z rodzicami udekorować bielanki. Wspólnymi siłami udało się przygotować coś do jedzenia i posprzątać. Zadowoleni i radośni udaliśmy się do swoich domów, by stawiać czoła codzienności i dążyć do świętości.

/B.Rolando/

Nowi lektorzy w parafii

25. listopada, w przededniu uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, czterej ministranci – Filip, Stefan, Karol i Gabriel, zostali pobłogosławieni przez biskupa Rafała Markowskiego do pełnienia funkcji lektorów w naszej wspólnocie parafialnej. Do wykonywania tej zaszczytnej posługi przygotowywali się przez rok, poprzez naukę fonetyki i śpiewu pod okiem księdza prałata Wiesława Kądzieli oraz zdobywanie wiedzy z zakresu Biblii i liturgiki. Oficjalnie przywitaliśmy nowych lektorów 26. listopada na Mszy św. o godzinie 18:00. Usłyszeliśmy teksty przez nich proklamowane oraz modliliśmy się w ich intencji. Życzymy nowym lektorom tego, aby codziennie żyli czytanym Słowem Bożym.

Jakub Kochanowicz

Zdjęcie z archiwum Parafii

Św. Aleksander

Aleksander to stare, przez wieki bardzo popularne, greckie imię dwuczłonowe. Pochodzi od czasownika „aleks – bronię, wspomagam" oraz rzeczownika „aner – mąż, mężczyzna". Tłumaczy się je jako: „broniący mężów, wspomagający i troszczący się o mężczyzn".
Relikwie św. Aleksandra znajdują się w najstarszym i jednocześnie największym relikwiarzu, jaki posiada nasza parafia. Tego typu relikwiarze można znaleźć w Warszawie jedynie u Sióstr Wizytek na Krakowskim Przedmieściu.
Trudno jednoznacznie stwierdzić, którego Aleksandra relikwie znajdują się w naszej świątyni, ponieważ imię to nosiło wielu świętych w historii Kościoła. Wśród świętych Aleksandrów są min. biskupi i męczennicy. Spośród tych wszystkich świętych chciałabym zwrócić uwagę na kilku z nich.

26 lutego wspominamy
św. Aleksandra z Aleksandrii, biskupa

Święty ten urodził się ok. 250 roku w północnym Egipcie. Od najmłodszych lat był mocno zaangażowany w życie Kościoła. W 313 roku został wybrany na biskupa Aleksandrii. W trakcie swojej posługi biskupiej musiał się zmierzyć z dwoma poważnymi problemami.
Pierwszym z nich była sprawa tzw. „lapisi", czyli chrześcijan, którzy w trakcie prześladowań wyparli się wiary i złożyli ofiarę bóstwom, a potem zapragnęli powrócić do wspólnoty Kościoła. Aleksander przeciwstawił się rygorystycznemu podejściu do tych osób, nie zgadzał się na ich wyrzucenie ze wspólnot. Problem ten chciał wyjaśnić m.in. na pierwszym Soborze Powszechnym w Nicei, którego był jednym z inicjatorów.
Drugim problemem była bardzo poważna herezja dotycząca dogmatu Trójcy Świętej. W tym samym czasie żył w Aleksandrii Ariusz, który zakwestionował Bóstwo Jezusa i prawdę Trójcy Świętej (dało to początek arianizmowi).

Św. Aleksander publicznie przeciwstawił się temu nauczaniu. W 320 roku zwołał synod, na którym błędy Ariusza zostały potępione.
Aleksander był bardzo dobrym organizatorem, duszpasterzem, obrońcą ortodoksji (czyli ścisłej wierności doktrynie i dogmatowi), wybudował wiele kościołów, m.in. największy w Aleksandrii, ku czci św. Teonasa, pozostawił po sobie ok. 70 listów do różnych hierarchów. Po raz pierwszy w historii nazwał Maryję – Theotokos, czyli Matka Boga. Zrobił to w liście ogólnym do biskupów.
Aleksander z Aleksandrii zmarł na początku 326 roku. Podawane są różne daty jego śmierci, ale wspomnienie ustalono na 26 lutego.

26 sierpnia wspominamy
św. Aleksandra z Bergamo

Był chrześcijaninem, żołnierzem Legii Tebańskiej, w skład której wchodzili żołnierze z Tebajdy w Egipcie, dowodzeni przez św. Maurycego. W Imperium Rzymskim rządził Dioklecjan, który wydał kilka edyktów zwalczających chrześcijan.
Za odmowę wyrzeczenia się wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego, Aleksander został aresztowany, ale zbiegł z więzienia. Taka sytuacja powtarzała się 3 razy. Po pierwszej ucieczce prawdopodobnie wskrzesił zmarłego, za drugim razem żaden z katów nie był w stanie wykonać wyroku. Gdy w końcu trafił przed oblicze Maksymiana – prawej ręki Dioklecjana – obalił przed nim ołtarz do składania ofiar bożkom. Kolejna ucieczka i działalność misyjna w Bergamo. Znaleziony przez żołnierzy rzymskich, został skazany na karę śmierci przez ścięcie.
Wyrok został wykonany w Bergamo 26 sierpnia 303 roku, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się kościół pod jego wezwaniem.

Fot. Zuzanna Ustaszewska

Fot. Zuzanna Ustaszewska

Dwaj święci żyjący w tym samym czasie i dwa różne życiorysy, różne drogi dochodzenia do świętości i różne działanie Boga w ich życiu.
Jest jeszcze św. Aleksander Sauli, żyjący w XVI wieku we Włoszech, wstąpił do barnabitów i w tym zakonie uzyskał święcenia kapłańskie, jego wspomnienie obchodzimy 11 października. Natomiast papież św. Aleksander I wprowadził zwyczaj używania wody święconej wraz z solą do oczyszczania domów chrześcijańskich ze złych wpływów. Czczony jest zarówno w kościele katolickim jak i Cerkwii prawosławnej. Wspomnienie przypada 16 marca lub 3 maja.
W naszym relikwiarzu znajdują się zarówno relikwie św. Aleksandra jak i św. Agnieszki. Porównując lata życia oraz rodzaj śmierci możemy przypuszczać, że mamy fragment kostki św. Aleksandra z Bergamo.
W Warszawie, na Placu Trzech Krzyży, znajduje się kościół p.w. św. Aleksandra. Powstanie jego datuje się na początek XIX wieku, a związane jest z przyjazdem do Warszawy cara Aleksandra I. Polecam odwiedzić ten kościół i zapoznać się z jego historią.

Zuzanna Ustaszewska

Św. Agnieszka

Święta Agnieszka Rzymianka to jedna z bardziej znanych męczenniczek chrześcijańskich. Przyszła na świat ok. 291 roku w stolicy Włoch, jako córka zamożnych rodziców, wychowywana w wierze chrześcijańskiej, która w tamtych czasach była jeszcze oficjalnie zakazana – był to okres prześladowań Dioklecjana lub Decjusza.

Obdarzona wielką urodą, która przyciągała rzesze adoratorów, już w wieku 12 lat zachwyciła swoją osobą syna samego protektora miasta – Symproniusza, który się w niej zakochał i poprosił ją o rękę. Nie była to pierwsza propozycja małżeństwa, jednak tę, jak i wszystkie poprzednie, odrzuciła, ponieważ już wtedy oddała się Bogu i złożyła śluby czystości. W tamtych czasach dziewczęta, które ukończyły 12 lat, były uznawane za pełnoletnie, dlatego młode chrześcijanki mogły złożyć profesję dziewictwa, można już im było także wymierzać karę, dlatego św. Agnieszka wszystkim swoim odrzucanym zalotnikom mówiła, że jest już poślubiona innemu, o wiele bogatszemu, którego oni zobaczyć nie mogą.

Słowa pięknej dziewczyny rozgniewały syna protektora, jak też innych odtrąconych zalotników, którzy domyślając się, że jest ona chrześcijanką, postanowili złamać jej opór i zaprowadzili dziewczynę przed sąd. To jednak nic nie pomogło, nie uległa ona ani łagodnym namowom, ani groźbom.

Ponieważ ówczesne prawo zabraniało zabijania dziewic, postanowiono Agnieszkę zhańbić w domu publicznym. Jednak żaden mężczyzna, który odwiedzał tamto miejsce, nie miał odwagi nawet jej dotknąć, ponieważ wzbudzała tak ogromny szacunek. Jedyny śmiałek, który postanowił się do niej zbliżyć, padł natychmiast martwy, ale z pomocą Bożej Łaski, Agnieszce udało się przywrócić go do życia. Niestety, w konsekwencji tego wydarzenia, została oskarżona o czary. Jednak ona sama odniosła sukces: po wyjściu z domu hańby, nadal była czystą małżonką Chrystusa.

Mimo tego zalotnicy nie dawali za wygraną, ponownie zaczęli podburzać sędziego, czego konsekwencją było skazanie dziewczyny na śmierć na stosie. Ale i tę próbę pokonała, gdyż rzucona w ogień, wyszła z niego nietknięta. Ponoć dzięki temu wydarzeniu, wielu zgromadzonych gapiów, zainspirowanych niezłomną wiarą młodziutkiej dziewczyny, przyjęło chrzest.

Ostatecznie Agnieszkę skazano na ścięcie mieczem na Stadionie Domicjana:

„Udała się na miejsce kaźni – mówi św. Ambroży – szczęśliwsza niż inne, które szły na swój ślub". Gdy przed zebranym tłumem została odarta z ubrania, w cudowny sposób okryła się płaszczem z włosów, aby zakryć ciało przed spojrzeniami ciekawskich. Wszystko to działo się prawdopodobnie ok. 305 roku. W miejscu męczeńskiej śmierci Agnieszki znajduje się dzisiaj Piazza Navona – jedno z najpiękniejszych miejsc w Rzymie.

Św. Agnieszka jest patronką zaręczonych par, czystości dziewic, dzieci, dziewcząt, ogrodników, a także ofiar gwałtu.

W ikonografii przedstawiana jest z liściem palmy – znakiem męczeństwa oraz towarzyszącym jej barankiem, który został jej przypisany prawdopodobnie z powodu podobieństwa słów: Agnes (Agnieszka) i agnus (baranek).

W dniu wspomnienia jej śmierci, czyli 21 stycznia, w kościele, w którym spoczywa jej ciało, co roku święcona jest para baranków, które pochodzą z hodowli prowadzonej przez trapistów w rzymskim opactwie Tre Fontane. Zwierzęta przekazywane są Siostrom Benedyktynkom z klasztoru przy kościele św. Cecylii na Zatybrzu, a pozyskana z nich wełna służy do wyrobu paliuszy, które następnie papież wysyła świeżo mianowanym metropolitom kościoła katolickiego.

W tradycji polskiej wspomnienie św. Agnieszki przypada na okres, w którym rolnicy przygoto-

Giovanni Moroni, św. Agnieszka, Columbus Museum of Art

wują ziemię pod wiosenne uprawy, wywożą nawóz na pola oraz oczyszczają drzewa w ogrodach. Tego dnia wypatruje się już pierwszych oznak wiosny, o czym świadczą przysłowia: „Gdy przyjdzie św. Agnieszka, rozbije ogonem lód pliszka”,

„Jeśli św. Agnieszka wypuści skowronka z mieszka, to już zima na ziemi długo nie pomieszka”.

W Polsce w dniu 21 stycznia obchodzony jest dodatkowo Dzień Babci. To wspaniale, że święto to ma taką cudowną patronkę, która dodatkowo jest opiekunką właśnie dzieci.

Św. Agnieszka – nietuzinkowa postać w historii kościoła katolickiego, ale także prawosławnego. Pomimo bardzo młodego wieku wiedziała, co jest jej największą wartością i miłością w życiu, nie ugięła się przed żadnymi namowami i groźbami nawet w obliczu śmierci. Może być wzorem dla nas wszystkich.

Ewa Kozłowska

GODZINA ŁASKI

8 grudnia, godz. 12 – 13

Być może w Polsce jeszcze niewiele osób słyszało o objawieniach Matki Bożej w Montichiari-Fontanelle, a już w wielu parafiach przyjęło się nabożeństwo zwane Godziną Łaski. Przypada ono w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – 8 grudnia, między godziną 12.00 a 13.00 i jest ściśle związane z objawieniami we włoskim Montichiari. O niewielkim miasteczku w północnej Italii, u podnóża Alp,

20 km od Brescii, zrobiło się głośno tuż po II wojnie światowej. Wówczas to, w roku 1946, najpierw w Montichiari, a potem – w następnych latach – w położonej nieco na uboczu dzielnicy Fontanelle, Matka Boża wielokrotnie ukazała się Pierinie Gilli, pielęgniarce z miejscowego szpitala. Dzięki tym objawieniom miasteczko zupełnie zmieniło swój charakter. W górującym nad okolicą starym zamku, zwanym obecnie Zamkiem Maryi, ulokowano ośrodek dla ludzi w podeszłym wieku i chorych, natomiast przy źródle w Fontanelle – według życzenia Maryi – powstał ogromny ośrodek leczniczy z basenami, mającą uzdrawiające właściwości wodą z poświęconego przez Najświętszą Pannę źródła.

Powiernicą Matki Bożej była Pierina Gilli, urodzona 3 sierpnia 1911 r. w wiosce San Giorgio pod Montichiari w biednej, wielodzietnej rodzinie. Gdy jej ojciec, Pancrazio, zmarł wskutek ran odniesionych podczas I wojny światowej, mała Pierina trafiła do sierocińca prowadzonego przez siostry zakonne. Sytuacja materialna rodziny poprawiła się, kiedy jej matka, Rosa, wyszła powtórnie za mąż i Pierina mogła wrócić do domu. Była jednak źle traktowana przez ojczyma, dlatego w trudnych chwilach – jak wspominała – śpiewała Litanię Loretańską do Matki Bożej, by powstrzymać jego agresję.

W wieku 18 lat Pierina podjęła pracę jako pielęgniarka w szpitalu w Montichiari. Przekonana od dzieciństwa o opiece Matki Bożej, pragnęła wstąpić do zakonu, jednak z powodu słabego zdrowia i braku posagu, nie została przyjęta. Nie załamała się, lecz oddała Maryi swoje życie. Postanowiła równocześnie praktykować uczynki miłosierdzia i pokuty. Pod wpływem duchowych natchnień, złożyła prywatny ślub czystości i odmówiła zamążpójścia. Celem wybranej przez nią drogi było uświęcenie własne, a także ofiarowanie praktyk pokutnych oraz cierpień, za przeżywających trudności kapłanów i osoby konsekrowane.

Ponownie starała się o przyjęcie do zakonu w 32. roku życia. Choć została przyjęta do Zgromadzenia Służebnic Miłosierdzia, nie złożyła ślubów wieczystych, głównie z powodu nękających ją ciężkich cho-

rób. Gdy miała 35 lat rozpoczęła się w jej życiu seria objawień Matki Bożej.

Pierwsze miało miejsce 24 listopada 1946 r. podczas pracy w szpitalu. Ujrzała płaczącą Madonnę z zanurzonymi w piersi trzema mieczami. Szatę Maryi zdobiły trzy róże: biała, czerwona i złota. Maryja nazwała siebie Różą Duchowną. Głównym przesłaniem była prośba o szerzenie kultu Matki Bożej Róży Duchownej w intencji uświęcenia dusz konsekrowanych. Kiedy Pierina opowiedziała o tym widzeniu swojemu spowiednikowi, nie znalazła zrozumienia, co więcej – nakazał jej milczenie.

Podczas kolejnych widzeń i mistycznych ekstaz Pierina widziała Matkę Bożą w różnych miejscach: w domowym oratorium, w szpitalnej sali, w domowej kaplicy, w kościołach... Świadkami tych objawień były setki osób. W licznych orędziach Matka Boża nawiązywała do wielkich objawień: w Lourdes – nazywając się Niepokalanym Poczęciem; w Fatimie – pragnąc, aby rozwijano w zgromadzeniach zakonnych nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca i czczono Ją pod wezwaniem Róży Duchownej, na rue du Bac w Paryżu – nakazując wybicie medalika podobnego do tego z 1830 r., kiedy to miały miejsce objawienia św. Katarzynie Labouré.

Fenomenem tych zjawisk jest wspomniana Godzina Łaski: 60 minut między godz. 12.00 a 13.00 w dniu 8 grudnia, czyli w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi. Oto Jej prośba: „Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata. Dzięki modlitwie w tej godzinie ześlę wiele łask dla duszy i ciała. Będą masowe nawrócenia. Dusze zatwardziałe i zimne jak marmur, poruszone będą łaską Bożą i znów staną się wierne i miłujące Boga. Pan, mój Boski Syn Jezus, okaże wielkie miłosierdzie, jeżeli dobrzy ludzie będą się modlić za bliźnich. Jest moim życzeniem, aby ta Godzina była rozpowszechniona i wkrótce ludzie poznają jej wielkość i skuteczność. Jeśli ktoś nie może w tym czasie przyjść do kościoła, niech modli się w domu".

Objawienia z Montichiari przez wiele lat nie były zatwierdzone przez Kościół, mimo, że towarzyszyły im cuda uzdrowień, zjawiska świetlne i słoneczne, oglądane wielokrotnie w Montichiari, a nawet fakt, że papież Paweł VI miał na swoim biurku statuę pielgrzymującej Madonny Róży Duchownej.

Biskup Brescii Giacinto Tredici, który ostatecznie musiał wydać werdykt o prawdziwości objawień, sugerował Pierinie Gilli życie w ukryciu. Ta pokornie zastosowała się do

Zdj. z archiwum Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP

Godzina Święta w Sanktuarium Matki Bożej Jazłowieckiej w Szymanowie

zaleceń i przez wiele lat mieszkała w skromnym domku przy franciszkańskim klasztorze w Fontanelle, gdzie spotykała się z pielgrzymami w swojej niedużej kaplicy. Aż do śmierci prowadziła pustelnicze życie. Poświęciła się modlitwie i pokucie, jednak nigdy nie przywdziała habitu zakonnego. Zmarła w opinii świętości 12 stycznia 1991 r., nie doczekawszy się zatwierdzenia objawień. Jej grób i miejsca objawień odwiedza rocznie ponad 100 tys. pielgrzymów.

Kolejny biskup Brescii, Giulio Sanguinetti, widząc, jak statuy Maryi z trzema różami na piersiach lub też z trzema mieczami zdobywają świat, 15 sierpnia 2000 r. uznał kult Matki Bożej Róży Duchownej z objawień w Montichiari.

Wydarzenie to wpłynęło na jeszcze liczniejsze fundowanie świątyń pod tym wezwaniem, powstały nowe ruchy religijne, a wiele osób, które odwiedzają i poznają Montichiari, odkrywa powołanie kapłańskie lub zakonne. Chociaż więc objawienia w Montichiari-Fontanelle nie wniosły wiele nowego czy to do teologii, czy do pobożności maryjnej, to należałoby podkreślić, że Bóg zawsze wybiera sobie tylko znany i właściwy moment na swoje przesłanie do Kościoła i świata. Orędzie Matki Bożej z Montichiari jest wołaniem o zagrożoną świętość kapłanów i osób konsekrowanych, jest wezwaniem do modlitwy, do podejmowania dzieł zadośćuczynienia i pokuty szczególnie za tych kapłanów, którzy przeżywają kryzys wiary, a nierzadko odchodzą z drogi powołania lub nawet otwarcie zaczynają walczyć z Kościołem.

Ewa Kozłowska

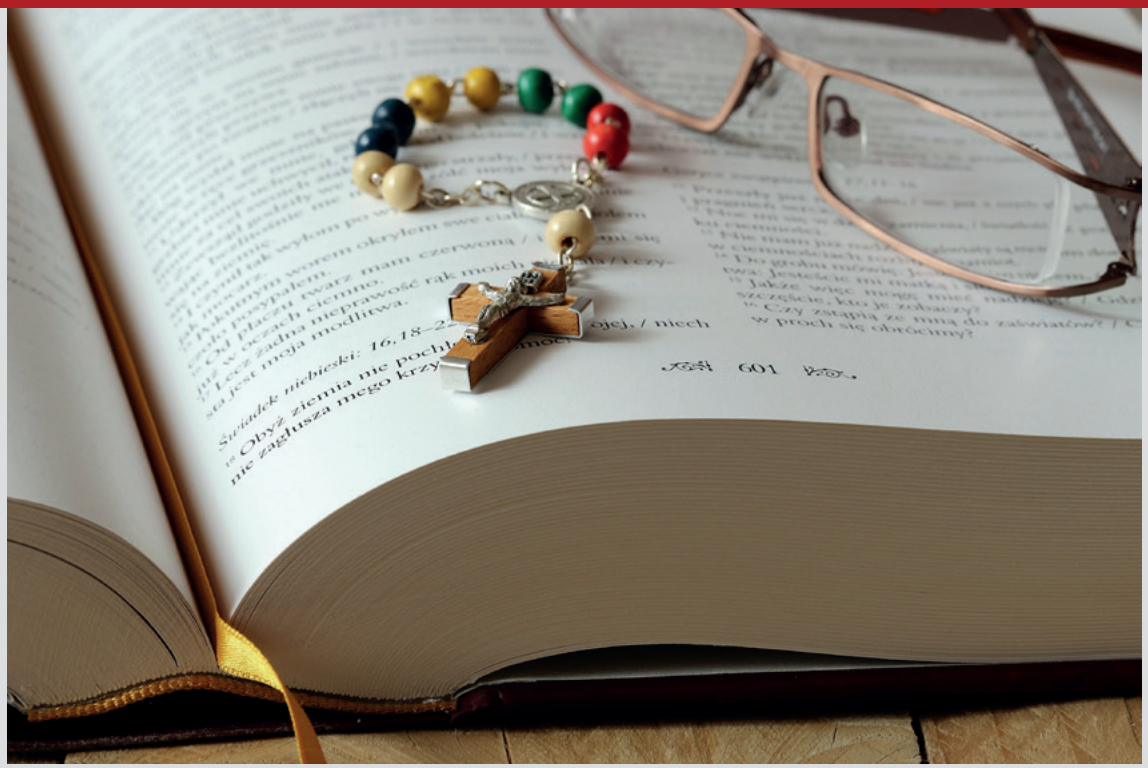

Niedziela Słowa Bożego

Wkrótce, w III niedzielę okresu zwykłego bieżącego roku kościelnego, przypadającą 21 stycznia 2024 roku, będziemy obchodzić po raz czwarty Niedzielę Słowa Bożego ustanowioną przez papieża Franciszka w liście apostolskim Aperuit illis. Ojciec Święty podkreśla tutaj wielką wartość Słowa Bożego, jako daru Chrystusa Zmartwychwstałego dla ogółu wierzących. Pan ma dla każdego z nas wyjątkowe i osobiste przesłanie, a przekazuje je nam właśnie poprzez Słowo Boże.

List *Aperuit illis* został opublikowany przez papieża Franciszka z okazji 1600 rocznicy śmierci św. Hieronima, doktora Kościoła katolickiego, który był wybitnym znawcą Pisma Świętego. Poświęcił on całe swoje długie życie (ok. 75 lat) na studiowanie i tłumaczenie na język łaciński Pisma Świętego. Zawdzięczamy mu to, że biblia stała się dostępna dla wszystkich ludzi – dla każdego, kto potrafił czytać. Święty Hieronim niestrudzenie propagował czytanie Pisma Świętego. Jest autorem słów: „Apostoł Paweł napisał, że Chrystus jest mocą i mądrością Bożą; otóż ten, kto nie zna Pisma Świętego, nie zna mocy i mądrości Bożej. A zatem nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa." Często namawiał swoich współczesnych: „Pismo Boże często czytaj; a raczej świętej lektury nigdy z rąk

swych nie wypuszczaj" – co pozostaje aktualne także dzisiaj.

Papież Franciszek pisze: „Musimy wejść w bliską relację z Pismem Świętym, w przeciwnym razie nasze serce pozostanie zimne, a oczy zamknięte, dotknięte niezliczonymi formami ślepoty". Słowo Boże jest jak ziarno rzucone w glebę. Ono w nas rośnie. Od nas zależy, jaką okażemy się glebą – żyzną, ciernistą czy skalistą. Słowo także nas przemienia, powoduje, że Chrystus staje się kimś bliskim, kimś, kto odpowiada na nasze problemy. Musimy pozwolić, aby Słowo weszło do naszego serca. A gdy już tam zamieszka, spowoduje, że zaczniemy się nim dzielić ze swoim otoczeniem. Tym samym, drodzy czytelnicy, zachęcam Was do wspólnego czytania Pisma Świętego na głos, razem z Waszymi bliskimi, zwłaszcza w rodzinie. To wielka szansa, aby wzmocnić więzi, które Was łączą, gdyż „ Pismo Święte wskazuje tym, którzy się w nie wsłuchują, drogę do przebycia, aby dojść do trwałej i autentycznej jedności".

Takie też jest doświadczenie uczestników Domowych Kręgów Biblijnych, istniejących w naszej parafii. Spotykamy się małymi grupami w domach i czytamy cztery Ewangelie oraz Dzieje Apostolskie, cykl za cyklem. Spotykamy się systematycznie raz w tygodniu a raz w miesiącu, w czwartek przed trzecią niedzielą miesiąca, uczestnicy kręgów spotykają się po wieczornej Mszy świętej w kawiarni parafialnej (albo w innej udostępnionej nam na tę okazję sali) i rozważamy słowo na najbliższą niedzielną Mszę świętą. Spotkania te są otwarte dla każdego z parafian, informacja o nich jest przekazywana w ogłoszeniach parafialnych w drugą niedzielę miesiąca. W trzecią niedzielę miesiąca o godzinie 9.30 jest odprawiana Msza święta w intencji Domowych Kręgów Biblijnych. Po tej mszy członkowie Domowych Kręgów Biblijnych rozdają karteczki – paski z cytatami Pisma Świętego do rozważenia w domu, ale także zachęcamy w ten sposób do przeczytania w gronie najbliższych większego fragmentu Ewangelii, z której ten cytat pochodzi. Takie cytaty będziemy również rozdawać w Niedzielę Słowa Bożego po każdej Mszy świętej, a ten dzień jest szczególnie wskazany przez papieża Franciszka do poświęcenia czasu na wspólną lekturę Pisma Świętego. Potrzebujemy do tego kilku identycznych egzemplarzy Pisma Świętego, ale to nic trudnego – wystarczy telefon komórkowy i wejście na witrynę deon.pl (zakładka Biblia na górnym pasku). Służymy materiałami i pomocą, by zorganizować w swoim domu krąg biblijny – kontakt przez kancelarię parafialną lub przez ks. Roberta Walantyka, opiekuna Kręgów Biblijnych.

Na koniec apeluję do wszystkich czytelników tego artykułu: czytajcie Pismo Święte, czytajcie je w rodzinie, albo w małej grupce znajomych! Nie pozbawiajcie się radości, która jest udziałem tych, którzy obcują z Ewangelią. Słusznie Papież napisał w *Aperuit illis* napisał: „«Oto stoję u drzwi i kołaczę. Jeśli ktoś usłyszy Mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną» (Ap 3, 20) Jezus Chrystus puka do naszych drzwi przez Pismo Święte; jeśli słuchamy i otwieramy drzwi umysłu i serca, wchodzi On w nasze życie i z nami zostaje."

Elżbieta Sawicka

STYCZEŃ 2024

Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
	Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi **7.30** – za zmarłych z rodzin Kalskich **9.30** – Stanisławę, Szymona, Leopolda Sękiewicz **11.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.1) **12.30** – za Parafian **18.00** – w intencji Aleksandry z okazji urodzin, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej 1	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.2) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Stanisława Fabisiewicza w 12. rocznicę śmierci 2
Niedziela Chrztu Pańskiego **7.30** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.7) **9.30** – za śp. Mariannę i Piotra Jastrzębskich, Annę, Bolesława Małuszyńskich **11.00** – w intencji Jerzego z okazji 80. rocznicy urodzin, o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla niego i całej rodziny **12.30** – w intencji Kółek Żywego Różańca (ze zmianą tajemnic) **18.00** – o Boże błogosławieństwo dla Jarosława z okazji urodzin 7	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.8) **18.00** – za zmarłych z naszych rodzin polecanych w wypominkach 8	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.9) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Mikołaja w dniu 8. urodzin 9
II niedziela zwykła **7.30** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.14) **9.30** – za śp. ks. Henryka Miastowskiego z okazji imienin **11.00** – za śp. Romana Beredę w 4. rocznicę śmierci, jego rodziców i teściów **12.30** – za Parafian, dzieci ochrzczone i ich rodziców (chrzty) **18.00** – za śp. Tadeusza Sobkowicza 14	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.15) **8.00** – o Boże błogosławieństwo dla Anny Radzkiej **18.00** – za śp. Jadwigę Kaczorek w 37. rocznicę śmierci 15	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.16) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Andrzeja Matlińskiego – Niemiatowskiego w 30. rocznicę śmierci 16
III niedziela zwykła **7.30** – o zdrowie i potrzebne łaski dla Agnieszki Dzięgielewskiej z racji imienin **9.30** – w intencji Domowych Kręgów Biblijnych **11.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.21) **12.30** – ZBIOROWA: – za Parafian; – dziękczynna, z okazji urodzin Stasia Wawrzeły, o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej; **18.00** – za śp. Jana Pych w 1. rocznicę śmierci 21	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.22) **18.00** – wolna intencja 22	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.23) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Artura Kot 23
IV niedziela zwykła **7.30** – o owoce beatyfikacji za wstawiennictwem bł. kardynała Wyszyńskiego oraz o dary Ducha Świętego i opiekę matki Bożej dla księdza proboszcza i kapłanów z naszej parafii **9.30** – za śp. Krystynę Osińską w 21. rocznicę śmierci i śp. Wiktorię Danielecką w 20. rocznicę śmierci **11.00** – za śp. Jerzego Marcinkowskiego, Krzysztofa Marcinkowskiego, Alinę i Zdzisława Leśniewskich, Gabrielę Wojciechowską **12.30** – za Parafian, dzieci ochrzczone i ich rodziców (chrzty) **18.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.28) 28	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza w 20. rocznicę śmierci, o życie wieczne **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.29) **18.00** – za śp. Barbarę i Henryka Domżał, o łaskę życia wiecznego 29	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.30-ost.) **18.00** – wolna intencja 30

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
Najświętszego Imienia Jezus **7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.3) **18.00** – za śp. Renatę Woś – o spokój duszy; 3	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.4) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o liczne święte i charyzmatyczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne z naszej parafii, o Boże błogosławieństwo dla kapłanów pracujących w naszej parafii oraz w intencji żyjących i zmarłych członków Wspólnoty Krwi Chrystusa i jej rozwój 4	**7.00** – 1) za śp. Zofię i Jerzego Niedziela, o łaskę życia wiecznego 2) za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.5) **8.00** – w intencji żyjących i zmarłych członków Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa **18.00** – za śp. Barbarę i Emilię 5	**Uroczystość Objawienia Pańskiego** **7.30** – w intencji żyjących i zmarłych członków Straży Honorowej Niepokalanego Serca Maryi **9.30** – 1) za śp. Józefa Wojtkowskiego w 14. rocz. śmierci, Michała Dygę w 14. rocz. śmierci oraz zmarłych z rodziny Dygów i Pietraków 2) o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Karola w 16. rocznicę urodzin i całej rodziny **11.00** – za śp. Wojciecha Lipowskiego w 6. rocznicę śmierci i jego rodziców **12.30** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.6) **18.00** – za śp. Annę Oksznajczyk w 4. rocznicę śmierci oraz Marcjannę, Jana i Henryka Ambroziaków 6
7.00 – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.10) **18.00** – dziękczynna, z okazji urodzin Michała, za wstawiennictwem św. Michała Archanioła, o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej; 10	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.11) **8.00** – za śp. Stanisławę Sękiewicz, Martę i Piotra Truszkowskich **18.00** – za śp. Janinę Gadomską w 4. rocznicę śmierci, o dar Nieba 11	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.12) **18.00** – za śp. Stanisławę i Henryka Tworek, Barbarę i Władysława Mrotek 12	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.13) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Stanisława, Leokadię, Dariusza i Janusza Szwajewskich 13
7.00 – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.17) **18.00** – wolne intencje 17	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.18) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Stefana Maliszewskiego w 46. rocznicę śmierci 18	**7.00** – za śp. Henryka Szczecha z okazji imienin **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.19) **18.00** – za śp. Henryka Rzącę z okazji imienin 19	**7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.20) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Zuzannę Głębocką w 15. rocznicę śmierci 20
7.00 – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.24) **18.00** – wolna intencje 24	**Święto – Nawrócenie św. Pawła Apostoła** **7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.25) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Tadeusza Śliweckiego w 11. rocznicę śmierci i zmarłych z rodziny Śliweckich 25	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.26) **18.00** – wolna intencja 26	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego (gr.27) **18.00** – za śp. Wincentego Chludzińskiego w 15. rocznicę śmierci 27
7.00 – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolne intencje 31	 św. Genowefa	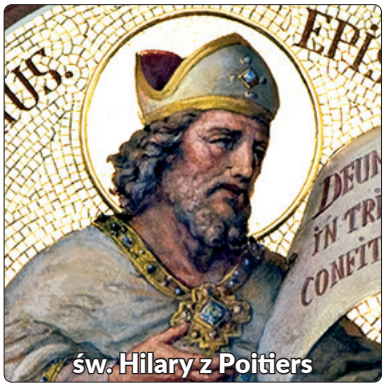 św. Hilary z Poitiers	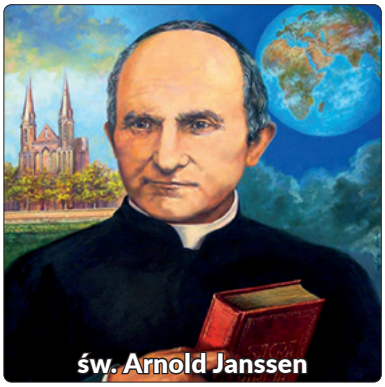 św. Arnold Janssen

LUTY 2024

Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
Najświętsza Maryja Panna z Lourdes	św. Błażej	św. Piotr Damiani
V niedziela zwykła **7.30** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.4) **9.30** – dziękczynno-błagalna z okazji 10. urodzin Kacpra i 38. rocznicę urodzin Macieja, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej **11.00** – o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Justyny i jej rodziców **12.30** – w intencji Kółek Żywego Różańca (ze zmianą tajemnic) **18.00** – za śp. Konrada Małuszyńskiego 4	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.5) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Kamila Sobieraja z okazji urodzin 5	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.6) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Marty z okazji urodzin 6
VI niedziela zwykła, NMP z Lourdes, Światowy Dzień Chorych **7.30** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.11) **9.30** – za śp. Sławomira Wilman w 30. rocznicę śmierci **11.00** – za śp. Mieczysława Dróżdż w 1. rocznicę śmierci i zmarłych z rodziny Wiluszyńskich **12.30** – 1) za Parafian, dzieci ochrzczone i ich rodziców (chrzty) 2) za śp. Krystynę i Jana Pielaszek **18.00** – o Boże błogosławieństwo dla Karoliny i Mikołaja z okazji 6. rocznicy ślubu i dar wzajemnej miłości 11	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.12) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za zmarłych z naszych rodzin polecanych w wypominkach 12	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.13) **8.00** – za śp. Anastazję, Aleksandra i Krzysztofa Pindor, o łaskę Nieba **18.00** – za śp. Barbarę i Tadeusza Kordel w 12. rocznicę śmierci 13
I niedziela Wielkiego Postu **7.30** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.18) **9.30** – 1) w intencji Domowych Kręgów Biblijnych 2) za śp. Janinę Nowak w 2. rocznicę śmierci **11.00** – dziękczynna, w 9. rocznicę chrztu Macieja, 12. rocznicę chrztu Alicji oraz w 6. rocznicę urodzin Piotra, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla tych dzieci i ich rodzin 12.00 – ZBIOROWA: – za Parafian; **18.00** – za śp. Pawła Sobkowicza w 25. rocznicę i Edwarda Ryszkowskiego w 17. rocznicę śmierci 18	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.19) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Jadwigę Dziedzic oraz śp. Adama-Czesława Dziedzic 19	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.20) **8.00** – za śp. Irenę, Jerzego, Leokadię i Jana Mazgajskich **18.00** – za śp. Barbarę Biernacką w 1. rocznicę śmierci 20
II niedziela Wielkiego Postu **7.30** – 1) z okazji urodzin Magdy – o nawrócenie 2) za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.25) **9.30** – za śp. Janinę i Franciszka Sołtysiaków **11.00** – za śp. Wandę Kotnarowską w 1. rocznicę śmierci **12.30** – za Parafian **18.00** – za śp. Annę, Edwarda, Kazimierza, Mariana, Mariannę Mizerskich 25	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.26) **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja 26	**7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.27) **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja 27

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
bł. Anna Katarzyna Emmerich	1 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.1) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o liczne święte i charyzmatyczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne z naszej parafii, o Boże błogosławieństwo dla kapłanów pracujących w naszej parafii oraz w intencji żyjących i zmarłych członków Wspólnoty Krwi Chrystusa i jej rozwój	2 **Święto Ofiarowania Pańskiego** **7.00** – 1) za śp. Zuzannę Główka i zmarłych z rodziny Główków 2) za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.2) **8.00** – w intencji żyjących i zmarłych członków Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa **18.00** – za śp. Antoniego i Katarzynę Szczepanik	3 **7.00** – 1) za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.3) 2) za śp. Stanisława Rosiaka w 28. rocznicę śmierci **8.00** – w intencji żyjących i zmarłych członków Straży Honorowej Niepokalanego Serca Maryi **18.00** – za śp. Annę, Marię i Edwarda Czarnockich
7 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.7) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o zdrowie, Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, łaskę wiary dla Agaty z okazji imienin; za śp. Renatę Woś – o spokój duszy;	8 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.8) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Jerzego i Alicję Stańskich	9 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.9) **8.00** – za śp. Jadwigę i Franciszka Szydlik, Ewę i Janusza Prus **18.00** – za śp. Edmunda i Zbigniewa Janiaków	10 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.10) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Wiesława Szymańskiego w 28. rocznicę śmierci
14 **Środa Popielcowa** **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.14) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Janinę Sokołowską w 18. rocznicę śmierci, Jerzego Sokołowskiego w 38. rocznicę śmierci, o miłosierdzie Boże i łaskę życia wiecznego oraz za dusze w czyśćcu cierpiące **19.30** – wolna intencja	15 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.15) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Zofię, Feliksa i Włodzimierza Pakuła	16 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.16) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo, zdrowie i potrzebne łaski dla Danuty z okazji imienin	17 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.17) **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Elizę i Tadeusza Wolskich w 1. rocznicę śmierci oraz Marka Wolskiego
21 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.21) **8.00** – za śp. Józefa Godlewskiego w 3. rocznicę śmierci, o zbawienie duszy **18.00** – wolne intencje	22 **Święto katedry św. Piotra Apostoła** **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.22) **8.00** – za śp. Elżbietę Śliwecką w 6. rocznicę śmierci i zmarły z rodziny **18.00** – za śp. Annę, Jana, Ryszarda Wysota	23 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.23) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o nawrócenie i potrzebne łaski dla Krzysztofa	24 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.24) **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo dla Pauliny w dniu urodzin
28 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.28) **8.00** – o owoce beatyfikacji za wstawiennictwem bł. kardynała Wyszyńskiego oraz o dary Ducha Świętego i opiekę matki Bożej dla księdza proboszcza i kapłanów z naszej parafii **18.00** – wolne intencje	29 **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicza (gr.29) **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja	bł. Jan z Fiesole (Fra Angelico)	św. Maria de Mattias

MARZEC 2024

Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
Niedziela, uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego **6.00** – REZUREKCJA **9.30** – za śp. Leonarda Rowickiego **11.00** – za śp. Barbarę Pierścionek **12.30** – za Parafian, dzieci ochrzczone i ich rodziców (chrzty) **18.00** – wolna intencja 31	 św. Róża z Viterbo	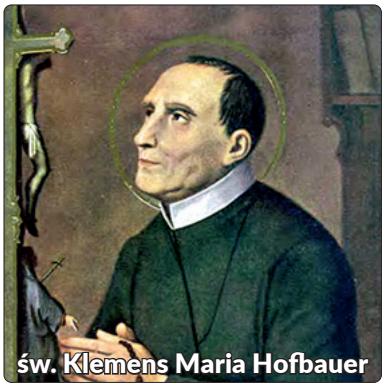 św. Klemens Maria Hofbauer
III niedziela Wielkiego Postu **7.30** – za śp. Kazimierza Skup, śp. Elżbietę Przychodzeń oraz zmarłych z rodziny Skup i Przychodzeń **9.30** – za śp. Aleksandrę i Kazimierza Kobyłeckich z racji imienin **11.00** – dziękczynna, w 6. rocznicę urodzin Wojciecha, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej **12.30** – w intencji Kółek Żywego Różańca (ze zmianą tajemnic) **18.00** – o Boże błogosławieństwo, zdrowie i potrzebne łaski dla Genowefy w 94. rocznicę urodzin 3	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Kazimierza Sulicha w 24. rocznicę śmierci 4	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – z okazji 13. rocznicy urodzin Dominika, o Boże błogosławieństwo dla niego, jego rodzeństwa i rodziców 5
IV niedziela Wielkiego Postu, laetare **7.30** – za śp. Stanisławę i Antoniego Wojtunik oraz zmarłych z rodziny **9.30** – za śp. ks. Zenona Piskorskiego w 2. rocznicę śmierci i śp. ks. Eugeniusza Kurzawę w 7. rocznicę śmierci **11.00** – za śp. Helenę, Mieczysława, Józefa i Tadeusza Szaniawskich **12.30** – za Parafian **18.00** – za śp. Andrzeja Szczerbickiego w rocznicę śmierci 10	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – za zmarłych z naszych rodzin polecanych w wypominkach 11	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja 12
V niedziela Wielkiego Postu **7.30** – za śp. Bronisławę i Wacława Nadaj **9.30** – w intencji Domowych Kręgów Biblijnych **11.00** – w intencji Zuzi z okazji 9. rocznicy urodzin i Ignasia z okazji 3. rocznicy urodzin, z prośbą o opiekę Matki Bożej i św. Józefa dla całej rodziny **12.30** – ZBIOROWA: – za Parafian; – za śp. Helenę, Antoniego, Annę, Józefa Obłuskich, Józefa Bąk; – za śp. Mirosława Zachaj w 2. rocznicę śmierci oraz zmarłych z rodziny Zachaj; **18.00** – za śp. Kazimierza Mizerskiego w 5. rocznicę śmierci i śp. Adama Słowińskiego w 9. rocznicę śmierci 17	**7.00** – za śp. Ryszarda, Annę i Jana Wysota **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja 18	**Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP)** **7.00** – za śp. Józefa Czarnowskiego – intencja od Bogusławy i Tadeusza **8.00** – za śp. Mirosława Ciepielę w 6. rocznicę śmierci **18.00** – za śp. Bronisława Rowickiego 19
Niedziela Palmowa Męki Pańskiej **7.30** – za śp. Kazimierę i Bolesława Gasińskich i ich rodziców **9.30** – za śp. Marię Grad w 9. rocznicę śmierci **11.00** – dziękczynna, w 89. rocznicę urodzin Edwarda Wawrzeły, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej **12.30** – za Parafian **18.00** – wolna intencja 24	**Wielki Poniedziałek** **7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo dla Iwony z okazji urodzin 25	**Wielki Wtorek** **7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Ryszarda Olszewskiego w 3. rocznicę śmierci 26

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
	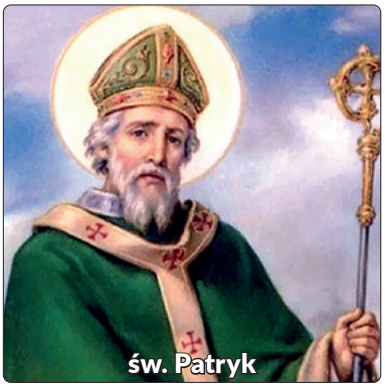	**Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Niezłomnych** **7.00** – za śp. Olgierda Paszkiewicz (gr.30-ost.) **8.00** – w intencji żyjących i zmarłych członków Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa **18.00** – o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Jerzego Sołtysiaka w rocznicę urodzin 1	**7.00** – wolna intencja **8.00** – w intencji żyjących i zmarłych członków Straży Honorowej Niepokalanego Serca Maryi **18.00** – za śp. Apolonię Chludzińską w 13. rocznicę śmierci 2
7.00 – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Renatę Woś – o spokój duszy; 6	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – o liczne święte i charyzmatyczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne z naszej parafii, o Boże błogosławieństwo dla kapłanów pracujących w naszej parafii oraz w intencji żyjących i zmarłych członków Wspólnoty Krwi Chrystusa i jej rozwój 7	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja 8	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Lucynę Niedziela w 13. rocznicę śmierci, o łaskę życia wiecznego **18.00** – za śp. Stanisława Górnickiego w 50. rocznicę śmierci oraz Antoninę i Wacława 9
7.00 – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolne intencje 13	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – dziękczynna, w 11. rocznicę urodzin Antka Wawrzeły, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej 14	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – wolna intencja 15	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo dla Stanisławy Mierzejewskiej 16
7.00 – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Józefę i Mateusza Zwolińskich – o spokój duszy; 20	**7.00** – wolna intencja **8.00** – za śp. Irenę, Jerzego, Leokadię i Jana Mazgajskich **18.00** – za śp. Henryka Ambroziaka w 1. rocznicę śmierci, Jana Ambroziaka w 8. rocznicę śmierci, Marcjannę Ambroziak i Annę Oksznajczyk 21	**7.00** – za śp. Grażynę Domżał w 18. rocznicę śmierci, o łaskę życia wiecznego **8.00** – wolna intencja **18.00** – o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i dary Ducha Świętego dla Amelii z okazji 16. rocznicy urodzin 22	**7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – za śp. Edwarda Dudek w 35. rocznicę śmierci 23
Wielka Środa **7.00** – wolna intencja **8.00** – wolna intencja **18.00** – z okazji urodzin Anny, o zdrowie, Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla niej i jej najbliższych; 27	**Wielki Czwartek** Msza Wieczerzy Pańskiej 1) za Parafian i kapłanów 2) o owoce beatyfikacji za wstawiennictwem bł. kardynała Wyszyńskiego oraz o dary Ducha Świętego i opiekę matki Bożej dla księdza proboszcza i kapłanów z naszej parafii 28	**Wielki Piątek** Liturgia Męki Pańskiej 29	**Wielka Sobota** Wigilia Paschalna 1) z okazji urodzin Tomasza – o nawrócenie 30

SŁUŻBA BOŻA

Msze św. w niedziele i święta:

7.30, 9.30, 11.00 (z udziałem rodzin i dzieci), 12.30 i 18.00 (z udziałem młodzieży i studentów)

Msze św. w tygodniu:

7.00, 8.00 (poza okresem wakacyjnym) i 18.00

Msza św. za prześladowanych chrześcijan:

III piątek miesiąca, godz. 19.30 w kaplicy adoracji

Sakrament Pojednania – Spowiedź

Dziesięć minut przed każdą Mszą św. (z wyjątkiem Mszy św. o 7.00 w dni powszednie) w każdy piątek od 19.00 do 20.00 (poza okresem wakacyjnym) przy kaplicy Adoracji / Męczenników Rzymskich

Ks. kanonik Zygmunt Niewęgłowski
I piątek miesiąca
Ks. Robert Walantyk
w II i V piątek miesiąca
Ks. Marcin Parol
III piątek miesiąca
Ks. Maciej Stasiak
IV piątek miesiąca

Adoracja Najświętszego Sakramentu:

od poniedziałku do czwartku i w soboty od 7.30 do 18.00
w piątki od 7.30 do 20.00
I piątek miesiąca całonocna

Sakrament Chrztu Św.

W II i IV niedzielę miesiąca o 12.30 (poza okresem Adwentu i Wielkiego Postu)

Nabożeństwo do św. Teresy od Dzieciątka Jezus

w poniedziałki po Mszy św. o godz. 18.00

Nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego

we wtorki po Mszy św. o godz. 8.00

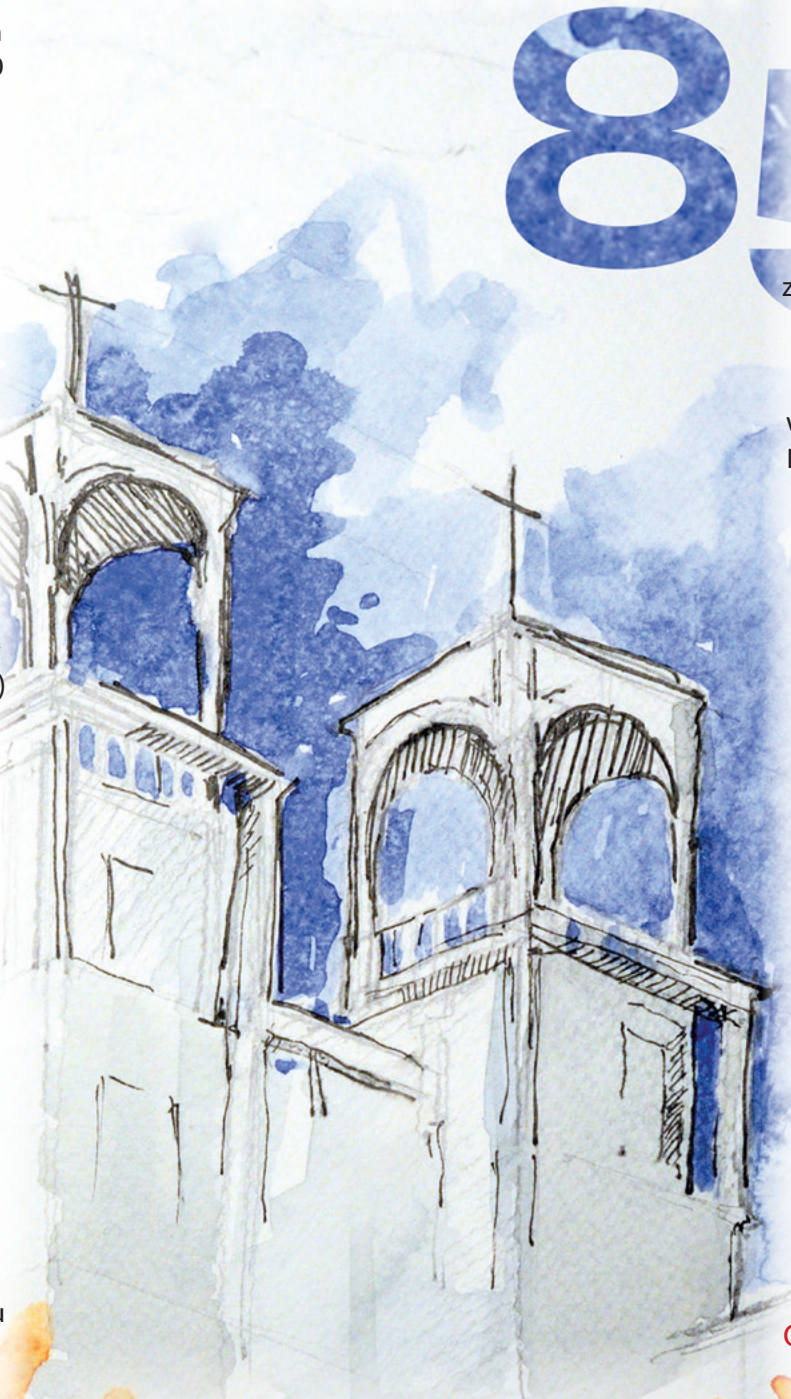

KANCELARIA PARAFIALNA

tel. 22 535 01 00
kancelaria@swietateresa.pl

KANCELARIA PARAFIALNA CZYNNA

Poniedziałek
9.00-11.00 i 18.00-19.30
Wtorek, Środa, Piątek
9.00-11.00 i 16.00-18.00
Czwartek
18.00-19.30
PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA
9.00-11.00

Nieszpory eucharystyczne

pierwsza niedziela miesiąca o 17.15

Nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy

w środy Msza św. o godz. 18.00 w intencjach zbiorowych, a po niej nowenna

Nabożeństwo pierwszych piątków

w pierwsze piątki miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00 i 18.00

Nabożeństwo pierwszych sobót

w pierwsze soboty miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00

Nabożeństwo do św. Michała Archanioła

w pierwsze wtorki miesiąca po Mszy św. o godz. 18.00

Nabożeństwa majowe i czerwcowe

w niedziele o godz. 17.15, a w dni powszednie o godz. 18.45

Nabożeństwa październikowe

w niedziele o 17.15, a w dni powszednie o 18.45, różaniec dla dzieci w środy o 17.00

Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

w każdą niedzielę przed pierwszą Mszą św.

Gorzkie Żale

w niedziele Wielkiego Postu o 17.15

Droga Krzyżowa

dla dorosłych i młodzieży: w piątki Wielkiego Postu po Mszy św. wieczornej
dla dzieci: w piątki Wielkiego Postu o 17.00

Wypominki za zmarłych

w drugie poniedziałki miesiąca o 17.15

K. ZWOLIŃSKI